

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 31.07 *Św. Ignacego z Loyoli, prezbitera*

18⁰⁰ + Genowefę (r. śm.), Tadeusza, Wiesława Januszek, Mariannę Kubicką, Jerzego Cielebarta zam. Danuta z rodziną.

18³⁰ + Henryka Kowalskiego- zam. Małgorzata i Piotr

Wtorek 01.08 *Św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i dr Kościoła (wsp. obowiązkowe)*

18⁰⁰ + Janinę, Władysława Litwin, Zofię, Władysława Więclawskich

18³⁰ + Jerzego Klimczaka- zam. kolega

Środa 02.08 *Dzień Powszedni*

18⁰⁰ 1) + Genowefę i Stanisława Zawiasów (r. śm.) 2) + Jana i Magdalenę Nosek i o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stefanii 3) + Marlenę Metrykę- od sąsiadów Domagałów 4) + Janinę Kołek- od rodziny Lach 5) + Piotra Kowalskiego, Tomasza, Floriana Litwina- od Agnieszki i Grzegorza 6) + Janinę Szcześniak- zam. rodzina 7) + Tadeusza Sieczkowskiego, jego rodziców i rodzeństwo 8) + Mariusza Malickiego- od uczestników pogrzebu 9) + za zm. z rodz. Knapów 10) Jerzego i zm. z rodziny Domagałów

19⁰⁰ + Bogdana, Tadeusza Słowińskich, Franciszkę, Władysława Piotrowskich

Czwartek 03.08 *Dzień Powszedni*

18⁰⁰ + Franciszka i Mariannę Zegadłów

19⁰⁰ + Adama Sępnia- od r. Szałasów

Piątek 04.08 *Św. Jana Marii Vianneya, prezbitera (wsp. obowiązkowe)*

18⁰⁰ + Mirosława Kozłowskiego (34 r. śm.), Ewelinę Jabczyk, Józefa i Edwarda Brzozów i Kazimierza Bałę

19⁰⁰ W 16 r. ur. Karola o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej z int. rodziców i rodzeństwa

Sobota 05.08 *Dzień Powszedni*

18⁰⁰ + Henryka Słowińskiego (r. śm)

19⁰⁰ W 50 r. ur. Krzysztofa- zam. żona z dziećmi

Niedziela 06.08 *Niedziela – Święto przemienienia Pańskiego*

8⁰⁰ + Sebastiana (11 r. śm.), Karola Tetelewskich, Zofię, Henryka Lech

10⁰⁰ + Helenę i Władysława Bedłów- zam. syn Krzysiek z rodziną

12⁰⁰ za Parafię

16⁰⁰ O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej, Dary Ducha Świętego dla dzieci w życiu codziennym

Extra...

× 30.07.1924 – Na Górnym Śląsku wybuchł strajk 150 tysięcy górników i hutników w obronie 8-godzinnej pracy.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS



XVII Niedziela Zwykła
30 lipca 2023 r. Nr 34 (766)

Słowo Boże na dziś...

Czytania: 1 Krl 3, 5. 7-12 / Rz 8, 28-30 Ewangelia: Mt 13, 44-52



Jeżus opowiedział tłumom taką przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją». «Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadł-

szy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak». A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare».

Tam skarb twój, gdzie serce twoje

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

Ogłoszenia parafialne...

- W czwartek odbył się pogrzeb + Mariusza Malickiego. Módlmy się: „Wieczny odpoczynek....”.
- W tym tygodniu obchodzimy:
 - w poniedziałek wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, kapłana,
 - we wtorek święto św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa, doktora Kościoła,
 - w piątek św. Jana Marii Vianneya, kapłana.
- W związku ze wspomnieniem w miniony wtorek św. Krzysztofa patrona kierowców i podróżnych w dzisiejszą niedzielę modlimy się o szczęśliwą jazdę i bezpieczny powrót z każdej podróży. Przy wyjściu z kościoła kierowcy będą mieli okazję złożyć ofiarę do puszek na wsparcie misjonarzy w ich pracy, gdzie pojazdy są konieczne w pokonywaniu dużych odległości w trudnych warunkach. Miva Polska pomagająca misjonarzom – zachęca do wsparcia misjonarzy jednym groszem za każdy jeden szczęśliwie przejechany kilometr.
- Parafialny Zespół Caritas zaprasza osoby korzystające z żywności unijnej na Warsztaty Kulinarne i dotyczące Edukacji Ekonomicznej, które odbędą się 31 lipca o godz. 13.00 w „Świątlicy przy fontannie” w Brzezinach. W programie przewidziano degustację potraw.
- W pierwszy czwartek, piątek i sobotę sierpnia spowiedź od godz. 17 00.
- W piątek po Mszy św. o godz. 19 00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja całodobowa do soboty do nabożeństwa i Mszy św. o godz. 18 00. Można jeszcze wpisać się na listę czuwających.
- W przyszłą niedzielę przeżywamy Święto Przemienienia Pańskiego. Jest to również pierwsza niedziela miesiąca. Po Mszy św. o godz. 8 00 spotkanie Róż Różańcowych i zmiana tajemnic różańca św.
- We wtorek 8 sierpnia podczas pobytu Pieszej Kieleckiej Pielgrzymki w kościele w Bilczy o godz. 9 00 zostanie wystawione oratorium pt.: „Byśmy byli jedno”. Organizatorzy zapraszają. Wstęp wolny.
- Ze spraw materialnych. Zostały podjęte prace przez znaną nie tylko w Polsce firmę Rduch. Dokonano zainstalowania automatyki napędu wraz z kompleksowym remontem dzwonów. Została wykonana nowa, oddzielna nitka zasilania, zdemontowano mechaniczny napęd łańcuchowy, wymieniono panewki na nowoczesne, kontowe łożyska kulkowe we wszystkich dzwonach, wymieniono na nowe serca dzwonów, obrócono dzwony o 90 stopni, by serca nie uderzały w poprzednie miejsca, zainstalowano zegar sterujący w zakrystii uruchamiany również pilotem. Stare serca dzwonów są wystawione przed kościołem. Próbowano wykonać elektroniczny napęd sygnaturki. Okazało się jednak, że dzwonek sygnaturki jest bardzo mały i montowanie urządzenia miałyby się z celem (jak mówili instalatorzy to taki kilku kilogramowy garnek). Przez naszą Parafię został zakupiony dzwony wykonany w ludwisarni Felczyńskiego w Przemysłu o wadze ponad 20 kg, który zostanie zamontowany jako sygnaturka niezależnie od starej. (mam nadzieję prze odpustem). Możemy go zobaczyć dotknąć, dźwignąć, bo jest na stoliku za ławkami koło gazet. Zainstalowano mechanizm automatycznego zasuwania i odsuwania obrazu w ołtarzu głównym. Zamontowano zegar w rozecie nad wejściem do kościoła. Wskazówki przesuwają się z elektroniczną dokładnością, a tarcza zegara podświetlona jest od zachodu do wschodu słońca. Prace te zostaną „omodlone” i poświęcone podczas zakończenia wizytacji kanonicznej naszej Parafii w odpust 15 sierpnia przez ks. b-pa Andrzeja Kaletę.
- Dziękuję za wystrojenie kościoła słonecznikami jeszcze w pąkach.
- Do sprzątnięcia kościoła proszę wiernych w sobotę na godz. 8 00 z Osiedla za Torami z ul. Tarasowej, Zgoda, Hoża, Sciegiennego, Polna.
- Bardzo proszę, żeby wszystkie poza kancelaryjne, bieżące sprawy załatwiać w zakrystii po, a nie przed Mszą św. Oczywiście, nieraz zdarza się jakaś nagła potrzeba np. wkraść się błąd w intencji Mszy św. mającej aktualnie się odprawić i trzeba go skorygować.

Boży człowiek... - Bł. August Czartoryski (2 sierpnia)

August książę Czartoryski urodził się 2 sierpnia 1858 r. w Paryżu jako syn Władysława i księżnej Marii Amparo z Czartoryskich. Młodość spędził zagranicą, częściowo w Polsce. Po powrocie do Paryża podjął naukę w Liceum Karola Wielkiego. Po dwóch latach nauki przyjechał ponownie do Sieniawy oraz do Krasiczyna, a potem do Krakowa. Tutaj pobierał naukę indywidualnie. Duży wpływ wywarł na niego jego wychowawca, św. Józef Kalinowski, ale najbardziej na jego przyszłość wpłynął św. ks. Jan Bosko, z którym August spotkał się w 1883 r. w Paryżu. W okresie kilku kolejnych lat książę August przeżywał, jak wskazują na to liczne dowody, tzw. ciemną noc ducha - swoiste oczyszczenie duszy, stan mistycznego obcowania z Bogiem, który jakby się ukrywał. Przed Wielkanocą 1887 r. książę odbył rekolekcje w oratorium w Turynie u ks. Bosko. Zdecydował się obrać drogę kapłaństwa w zgromadzeniu salezjańskim, mimo oporów, a nawet wyraźnej odmowy ze strony Założyciela, który uznawał, że nie jest to zgromadzenie dla księcia. Dopiero rozmowa z papieżem Leonem XIII zadecydowała o poparciu usilnych dążeń Augusta do wstąpienia do zgromadzenia. Z powodu stwierdzonej gruźlicy, August miał kilka przerw w nauce. Mimo prób i nalegań rodziny, odmówił opuszczenia klasztoru, bo uważał, że zakonnik powinien umierać w zakonie. Samodzielnie kontynuował studia teologiczne i przygotowywał się do święceń kapłańskich, które ostatecznie przyjął w prywatnej kaplicy 2 kwietnia 1892 r. w San Remo. Mszę św. prymicyjną odprawił następnego dnia w obecności kilku członków rodziny. Po wakacjach wyjechał na stałą placówkę do Alassio na włoskiej Riwierze. Tutaj zastała go śmierć, która przyszła 8 kwietnia 1893 r.

Zamyśl się...

„Być dobrym – to żyć dla szczęścia innych, mieć serce szerokie w swej dobroci.” /św. Urszula Ledóchowska/

Uśmiech

Przewidując wizytę biskupa, Abba Makary udał się pewnego dnia na targ do pobliskiej wioski. Nieufnie oglądał na straganie jakieś chude kurczaki, gdy podszedł sprzedawca i powiedział mu na ucho:
- Kup jednego, abba ! Możesz mi ufać: sprowadzam je codziennie prosto z Aleksandrii.
- Nie wątpię, bracie. Nie czynisz jednak słusznie pędząc je tu pieszo.

Coś dla ducha...

„Więzień i mrówka”

Pewien człowiek został skazany na dwadzieścia lat więzienia. Jego podstawowym problemem było oczywiście zabicie czasu. Po kilku miesiącach odkrył, że pod odstającym od ściany celi tynkiem mieszkają mrówki. Jedna z nich wydała mu się szczególnie uzdolniona, postanowił ją więc wytresować.

Potrzeba było wiele, wiele cierpliwości, lecz po pięciu latach mrówka słuchała jego poleceń, potrafiła tańczyć na naciągniętym włosie i robiła podwójne salto. Gdy minęło pięć kolejnych lat cudowna (i długowieczna) mróweczka śpiewała wszystkie piosenki z festiwalu w San Remo. Po następnych pięciu latach mrówka doskonale rozmawiała w czterech językach.

Właśnie uczyła się piątego, gdy mężczyzna został zwolniony z więzienia. Oczywiście zabrał ze sobą cenną mrówkę w nadziei, że dzięki pokazywaniu jej w telewizji zarobi mnóstwo pieniędzy. Po wyjściu z więzienia udał się prosto do baru, gdzie sporo wypiwszy nie potrafił oprzeć się pokusie pokazania swej wspaniałej mrówki. Postawił ją więc na koncie i przywołał barmana.

- Proszę spojrzeć na tę mrówkę.

Barman natychmiast rozgniół mrówkę mówiąc:

- Bardzo pana przepraszam.

Rodzice i wychowawcy poświęcają wiele lat trudów i zapału, aby wykierować swe dzieci na ludzi. A potem często wystarcza jedna chwila i lata wysiłków idą na marne, bo zawsze za rogiem czeka ów nieszczytny barman. Dlatego lepiej tresować słońce niż mrówkę.